**KLASA III A – POZIOM ROZSZERZONY**

Temat 1**. Określ, jaki problem podejmuje Mieczysław Dąbrowski w podanym tekście. Zajmij stanowisko wobec rozwiązania przyjętego przez autora, odwołując się do tego tekstu oraz do innych tekstów kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 300 słów.**

Mieczysław Dąbrowski *(Auto)-biografia, czyli próba tożsamości*

Żywioł (auto)-biografizmu stał się współcześnie jednym z bardziej znaczących czynników literatury. Pojawia się w tekstach wyraźnie intymnie nacechowanych typu pamiętnik, dziennik, list, wypowiedź osobista, w autobiografiach w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale także w powieściach biograficznych i w tekstach zasadniczo fikcjonalnych, w których jednak da się uchwycić pewne podobieństwo między autorem a bohaterem (narratorem) itp. Nastąpił wyraźny odwrót od literatury konsekwentnie fikcjonalnej w kierunku autentyzmu, choć zapomina się przy tym, że ten autentyzm stał się także swoistą konwencją literacką. Szczerość, której tak bardzo pożądano, i tu okazała się złudzeniem. Sam Miłosz pisze: „Jest rzeczą jasną, że szczerość jest niemożliwa i że im więcej zachowuje się jej pozorów, tym większa rola przypada konstrukcji” (Rodzinna Europa, 1958, s. 10). Tzw. „pakt autobiograficzny” […] polega przecież na tym, że czytelnik skłonny jest dopatrywać się elementów autobiograficznych nawet tam, gdzie ich nie ma, zaś nadawca tekstu godzi się na wynikające z tego konsekwencje. Autobiografizm jest wedle tegoż tyle „stylem lektury”, co i „odmianą pisarstwa”. Odbiorca wydaje się widzieć ostrzej kwestie, rozpoznawać lepiej ich wartość, kiedy opowiadane są z perspektywy kogoś autentycznego, a nie abstrakcji w postaci bohatera fikcjonalnego. Gdyż nawet nie chodzi o prawdziwość tego, co w takiej czy innej narracji autobiograficznej się pojawia, lecz o z n a c z e n i e, sens tego opowiadania. Znaczenie – dodajmy – zarówno dla tego, kto opowiada (tu rozważać trzeba poziom wypowiadania, kształtowanie narracji, sygnały metaświadomości itp.), jak i dla recypienta1 . A to znaczenie wydaje się dobitniejsze i bardziej przekonujące wtedy, kiedy jest podstemplowane konkretnym imieniem i nazwiskiem. Dlatego pewne elementy fikcjonalności zostały przezwyciężone, to, co dawniej autor wkładał w usta swoich bohaterów, teraz wypowiada we własnym imieniu: imiona autora i bohatera tekstu są tożsame. Chociaż nie oznacza to we wszystkich wypadkach zrównania istoty autora tekstu z autorem funkcjonującym w tekście. Trudno na przykład Gombrowicza-autora identyfikować w sposób absolutny i bezwzględny z Gombrowiczem z Trans-Atlantyku czy z tekstów późniejszych; Gombrowicz w tekście jest swego rodzaju figurą literacką, kreacją noszącą wprawdzie imię autora i dającą się z nim identyfikować poprzez pewne sygnały podobieństwa (np. opis statku i towarzystwa, z którym Gombrowicz przybył do Argentyny w 1939 r.), ale całkowite utożsamienie byłoby błędem. Zarówno czytelnicy, jak i pisarze dojrzeli do momentu, w którym o pewnych istotnych problemach można mówić wprost, bez literackiej kostiumologii.

1 recypient – tu: odbiorca.